
Pozegnanie

Autor: Walus - 2007/01/18 22:54

Urodzila sie Corka.Auto trzeba wymienic na wieksze.Rodzina.Inne priorytety.Napewno wroce.Niech ekipa podrosnie!
Zycze braku zakretow - i w zyciu tez, prostych i gladkich drog - i w zyciu tez :)
Szerokich horyzontow, zapachu przygody!
Do zobaczenia!
pozdraw,
Adam

PS
GS oddam w dobre rece. Zniczka dla Franka ;)

=====

Odp:Pozegnanie

Autor: adam_r100gss - 2007/01/18 23:22

Bohaterska decyzja, nie ma co... Ja tam bym w razie naciskow na wieksze auto kaza³ ¿onie autobusem je½dziaæ...
Bêdziemy tu w tem miejscu wszystkie na ciebie czeka³y!! Ale na pewno wrócisz?!?! Przrzeknij!!!

(a swoj± drog±, ¿yczyæ dróg bez zakrêtów??? prowokacja, czy co???)

=====

Odp:Pozegnanie

Autor: mdx - 2007/01/19 14:53

Witam,

Masz i moje gratulacje !

decyzja bynajmniej bohaterska, te¿ siê nad tym zastanawia³em (8m-cy temu bo tyle jest ju¿ po fakcie... defakto tak¿e dziewczynka) ale jako¶ da³o siê to pogodziæ tylko i tak nie ma kiedy krêciæ kilometrów.

ps. no to teraz nie po¶pisz :)

jeszcze raz powodzonka i du¿o rado¶ci.

Hej!

=====

Odp:Pozegnanie

Autor: mdx - 2007/01/19 15:03

Wojtek, co¶ siê sypie to przekierowanie po wpisaniu posta, ja u¿yвам opery, której mambo jako¶ nie trawi a mo¿e to problem tylko polskiej wersji (tak jak by³o z panelem administracyjnym i menu)

Pozdr,MDx

=====

Odp:Pozegnanie

Autor: consigliere - 2007/01/19 15:55

No ale córka skończy³a ju¿ 3 m-ce. Dlaczego teraz taka drastyczna decyzja. Z do¶wiadczenia wiem ¿e albo pierwsze 3 m-ce s± najbardziej męcz±ce albo problemow nie ma wcale (chodzi o problemy z dosypianiem)

Pozdrawiam Marek

=====

Odp:Pozegnanie

Autor: rafael - 2007/01/20 13:40

Czym skorupka za młodu...
Nie wymiekaj, będziesz załował!

=====

Odp:Pozegnanie

Autor: rafael - 2007/01/20 13:53

Moja mała nie odstepuje moto na krok...

=====

Odp:Pozegnanie

Autor: WOjtek - 2007/01/20 13:56

Jeśli Cię po kilku sekundach nie przekieruje, naciśnij link powrót do postu na środku ekranu, NIE NACISKAJ WSTECZ w przeglądarce.

=====

Odp:Pozegnanie

Autor: mdx - 2007/01/20 19:39

Dokładnie, moja chrześnica ma już 3 lata i od dwóch lat wchodzi do nas przez garaż bo ona najpierw musi posiedzieć na motocyklu i przymierzyć kask.

Kiedy jadę w paracie motocykli widziałem przezabawną sytuację jak mama trzyma za rękę dzieciaka (ok. roku bo mały nie stał zbyt pewnie na nogach) i kiedy ta kupa elastwa warczyła i strzelała z rur ich mijała to dzieciak miało mamę ręce nie urwała tak parę w stronę ulicy a uśmiech miał od ucha do ucha... dziwne to trochę ???

Także Walus jak nurt szybki to nie ma co wysiadać, a dziecko zwykle rodzi się b.male ;) i nawet np. w maluchu jest dość miejsca aby miało komfort (może trochę za skrajny przykład) a za max dwa lata na pewno nie pozwoli wam sprzedać moto. :) :)

Pozdr,MDx

=====

Odp:Pozegnanie

Autor: Aga - 2007/01/21 02:06

Walus, moje gratulacje Cora to skarb, wiem coś o tym.

Moja bestyjka już pomyka na quadzie jak szalona, a nie wiem co będzie jak dosiadzie motocykla :blink: To dopiero będzie jazda!!!! Ale ten wiek musi przyjsć, a Wy niestety trochę musicie przeczekać i pocierpieć z braku nakreconych km, ale czas naprawde szybko pomyka, uwierz mi ;)

Pozdrowionka

PS

Ludzie mówią, że mam całkiem niezłe rece.....
jaka zniżkę oferujesz dla mnie za GS-a

Odp:Pozegnanie

Autor: gregpl - 2007/01/23 00:24

Gratuluje!

Ale nie oddawaj GS-a w żadne ręce!!!

Jak moja córka się urodziła marzyłam o motocyklu, jak miała 2 lata dosiadłam CB550 z 75 roku, jak strzeliła córki 6 dosiadłem Yamaha XT600, teraz ma 9 lat i dosiadłam R1100GS, planujemy wspólne wypad.

Ostatecznie postaw motot w "ciepłe" miejsce w przyszłości będzie miała wspianego weterana!!

Pozdrawiam! :evil:

Odp:Pozegnanie

Autor: adam_r100gss - 2007/01/23 01:28

Moja córka bujała się z bratem i mamą w koszu dopiętym do BM już jak miała półtora roku, i był to wypadek kilkudniowy! Wspianego czasu. Dzieci zarządzone na długi czas;)Do dziś wolę motor od auta...

Odp:Pozegnanie

Autor: Walus - 2007/01/23 21:57

Dziękuję za dobre słowo!

GSa muszę sprzedać ze względu na większe auto. Ale spoko spoko - ja tu wroce!!! ;) Borne mnie wciągnęło ;)

Aga - ze względu na to że reprezentujesz plac piękna zniżka może być większa niż dla Franka ;)

pozdraw,
Adam

Odp:Pozegnanie

Autor: WOjtek - 2007/01/24 02:21

Waluś, twarde trza być a nie mnietać!

Rozumiem, że dwie kobiety wymagają luksus(a)u, ale sam zauważyłeś, że R1.2GS jest raczej dla panów widzących świat inaczej ;)

W każdym razie kup jakieś jednocylindrowe i dawaj na Borne ! W tym roku (ze względu na cykl dwuletni) nie wypada mi żeby się nie odbyło. No i Seba po powrocie z Afryki będzie miał co pokazać i opowiadać ! Kiszki Ci się skręca !

Odp:Pozegnanie

Autor: Aga - 2007/01/24 10:39

Walus, dzięki za wzięcie mnie pod uwagę w sprzedaży moto (i jeszcze ta zniżka :woohoo:), ale uważam, że chłopaki mają rację. Zrób wszystko aby zostawić moto. Ja do tej pory mam ogromny sentyment do pierwszego mojego moto GL 500 SilverWing, a żal do siebie, że musiałam go sprzedać :((tak wówczas myślałam), ale z perspektywy czasu mogłam inaczej to wszystko rozegrać. Także, chociaż spróbuj!

A! Bardzo popieram gregpl i podpisuje się pod tym ... Ostatecznie postaw motot w "ciepłe" miejsce w przyszłości będzie miała wspianego weterana!!

Pozdrawiam

Odp:Pozegnanie

Autor: Korba - 2007/01/30 00:18

Mój syn ma lat 9, od prawie 2 lat je¹/₄dzi ze mn[±] na tylnej czê[¶]ci kanapy we w³asnym Schubert^h'cie na g³owie, (co prawda na traskach raczej krótszych) a gdy kiedy[¶] dopad³a mnie chwila s³abo[¶]ci i powiedzia³em, że mo³e by tak sprzedaæ beemkê i kupiaæ cos innego, to siê kategorycznie przeciwwstawi³, potem obrazi³, a potem na wszelki wypadek zrobi³ ma³y atak hysterii. I g³upi pomys³ o zamianie beemki na japoñca wywietrza³ mi z g³owy ca³kiem :) Posiadanie dzieciaka i motocykla mozna pogodziæ ze sob[±]. Jak bra³em ¶lub sprzeda³em motocykl (MZ ETZ250) by³o to w roku 1993, i kupi³em za niego wódkê na wesele. Wtedy ja p³aka³em. 6 lat by³o przerwy i teraz motocykl by³by ostatni[±] rzecz[±] jak[±] bym sprzeda³. No chyba, że ju³ nó³ na gardle. Ale a³ tak ¹/₄le nigdy nie jest. Powodzenia!!!

Odp:Pozegnanie

Autor: Korba - 2007/01/30 00:20

Mój syn ma lat 9, od prawie 2 lat je¹/₄dzi ze mn[±] na tylnej czê[¶]ci kanapy we w³asnym Schubert^h'cie na g³owie, (co prawda na traskach raczej krótszych) a gdy kiedy[¶] dopad³a mnie chwila s³abo[¶]ci i powiedzia³em, że mo³e by tak sprzedaæ beemkê i kupiaæ cos innego, to siê kategorycznie przeciwwstawi³, potem obrazi³, a potem na wszelki wypadek zrobi³ ma³y atak hysterii. I g³upi pomys³ o zamianie beemki na japoñca wywietrza³ mi z g³owy ca³kiem :) Posiadanie dzieciaka i motocykla mozna pogodziæ ze sob[±]. Jak bra³em ¶lub sprzeda³em motocykl (MZ ETZ250) by³o to w roku 1993, i kupi³em za niego wódkê na wesele. Wtedy ja p³aka³em. 6 lat by³o przerwy i teraz motocykl by³by ostatni[±] rzecz[±] jak[±] bym sprzeda³. No chyba, że ju³ nó³ na gardle. Ale a³ tak ¹/₄le nigdy nie jest. Powodzenia!!!

Odp:Pozegnanie

Autor: qwert4x4 - 2007/02/04 21:55

:ohmy:dry:

walus chłopie jeszcze mam nadzieje nie popelniles GLUPSTWA i JESZCZE masz....

NO spoicznij s gdzie wef kacie... najlepiej z kaskiem albo rekawicami w dloniach i..pomysl !!! tak zle jeszcze nie jest ! I Nie , NIE JEST TO WYJSCIE !

Snic ci sie bedzie to po nocach.

NI SPRZEDAWAJH !!! poszukaj innego a NA PEWNO sie znajdzie wyjścia !

no kurdemolll nie rozstawaj sie z moto .

ot co

b..bbb

. doswiadczany i doswiadczony w tym wzgledzie

naprawde nie rob tego !

to z motocyklowego serca !

bo swinstwem wobec samego siebie jest SPRZEDAC swoje marzenie lub ,a,...

nic i NIKT nie jest tego wart...bo to sa TWOJE marzenia. ot co.

Odp:Pozegnanie

Autor: deVris - 2007/02/17 20:20

A ja to bym prêdzej nerkê sprzeda³ ni³ motor.. B)

Odp:Pozegnanie

Autor: qwert4x4 - 2007/02/20 22:31

:unsure:

hm... a moze sposobem zazyj problem i zdecyduj , ze sprzedaz po B o r n ym !!! Bedziesz mial czas na znalezienie innego wyjscia... KTORE w miedzyczasie sie ZNAJDZIE ! Powodzenia !

=====

Odp:Pozegnanie

Autor: Vujson - 2007/04/02 21:22

No nie wiem...z tymi 3 miesi±cami, u mnie leci 9-ty miesi±c mojej Zuzki, a i tak nam dospaæ nie daje!
Niestety niedospane noce, nieprzejechane kilometry, nie pokonane winkielki... Eh hh - trzeba to jako¶ znie¶! Za to gwarantowana ca³a masa zupe³nie odjazdowych wróceñ z rosn±c±, córci±. ¯yczmy sobie du¿o cierpliwo¶ci i mimo wszystko do zobaczenia na trasie!
Pozdro!

=====